

Dlaczego w XXI wieku wciąż czytamy dzieła Kierkegaarda?

Kiedy Witold Gombrowicz w 1956 roku podjął na łamach *Dziennika* namysł nad tym, dlaczego wielu dwudziestowiecznych intelektualistów należących do tej samej co on generacji można w pewnym sensie uznać za „wnuków Kierkegaarda”, doszedł do wniosku, że powodem tego jest między innymi charakterystyczna dla duńskiego myśliciela nieufność do abstrakcji¹ przeciwstawianej konkretności egzystencji. Pisarz polemizował natomiast z przekonaniem – żywionym przez filozofa pomimo tego, że zdawał on sobie sprawę, iż istnieją obszary niedostępne dla ludzkiego myślenia – że im głębsza świadomość, tym bardziej autentyczna egzystencja, ponieważ w opinii Gombrowicza to nie na świadomości zasadza się człowieczeństwo². Autor *Ferdynurke* interpretował zatem dzieła Kierkegaarda zarówno afirmatywnie, jak i krytycznie. A dlaczego my w XXI wieku wciąż czytamy teksty duńskiego filozofa? To właśnie temu myślicielowi, pisarzowi i teologowi, prekursorowi egzystencjalizmu, którego spuścizna intelektualna oddziaływała nie tylko na myślicieli, lecz także na pisarzy i artystów minionego stulecia, poświęcone jest trzecie tegoroczne wydanie „Tekstualiów”.

Spośród możliwych do omówienia płaszczyzn dzieła Sørensa Kierkegaarda twórcy większości artykułów i esejów prezentowanych w tym numerze kwartalnika zdecydowali się na uwypuklenie jej aspektów estetycznych, które opisane zostały zarówno immanentnie, jak i w ujęciu porównawczym. Ta druga perspektywa pozwoliła na ukazanie dziewiętnastowiecznego dorobku Kierkegaarda jako silnie oddziałującego na artystyczny oraz filozoficzny kształt piśmiennictwa całego następnego i początku naszego wieku. I nie chodzi tu bynajmniej o przypadki oczywiste, takie jak koncepcje Jeana-Paula Sartre’a uznawanego za kontynuatora myśli Duńczyka. Istotne miejsce w numerze zajmuje kwestia związków (można by określić je mianem kontekstów kontynuacyjnych) dorobku Kierkegaarda z literaturą polską – zarówno filozoficzną, jak i piękną. W wydaniu pojawia się, po pierwsze, krytyczna ocena przekładów *Bojaźni i drżenia* oraz *Choroby na śmierć*, które wyszły spod pióra Jarosława Iwaszkiewicza, po drugie, prezentowana jest tu rozrachunkowa i kontynuacyjna recepcja dzieł Duńczyka w pismach Leszka Kołakowskiego, po trzecie, opracowana została paralela Kierkegaard – Norwid, po czwarte wreszcie, omówiono ślady inspiracji dziełem tego filozofa m.in. w powieści *Asystent śmierci* Bronisława Świderskiego. Odpowiedź na ważne pytanie: „dlaczego Kierkegaard jest filozofem,

¹ Zob. W. Gombrowicz, *Dziennik 1953–1956*, t. 1, Kraków 1997, s. 272.

² *Ibidem*, s. 292, 285.

którego wciąż warto czytać i badać?”, pytanie, z jakim musieli zmierzyć się zarówno autorzy, jak i redaktorzy tego numeru, przynoszą w szczególności wypowiedzi Karola Toeplitza, zasłużonego tłumacza i wybitnego polskiego znawcy dzieł Kierkegaarda sformułowane w rozmowie *Wielki myśliciel subiektywności*. Mamy przyjemność publikować także Toeplitzowski przekład tekstu Duńczyka *Chrystus jako wzorzec albo „Nikt nie może dwom panom służyć”*. W tym wydaniu czasopisma *Czytelnicy* znajdują również artykuły poświęcone Kierkegaardowskiej koncepcji lektury, problemom myślenia subiektywnego i komunikacji pośredniej ujętej przez pryzmat zagadnień poznania i samopoznania, wreszcie węgierskiej recepcji spuścizny autora *Chwili*.

Większość tekstów drukowanych w numerze (w szczególności artykuły prof. dra hab. Edwarda Kasperskiego, dra Andrása Nagya z Zakładu Studiów Teatralnych na Uniwersytecie Pannońskim na Węgrzech, dra Jakuba Marka z Uniwersytetu Karola w Pradze w Czechach oraz eseje dra Primoža Repara, twórcy słoweńskojęzycznych przekładów dzieł Kierkegaarda, takich jak *Pojęcie lęku* [1998], *Dziennik urodziela* [1998], *Albo-albo* [2003], *Bojaźń i drżenie* [2005], *Rozprawy etyczno-religijne* [2009], *Punkt widzenia na moją działalność pisarską* [2012], dr Žanety Nalewajk z Zakładu Komparatystyki na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz Alejandra Gonzáleza, meksykańskiego badacza spuścizny duńskiego myśliciela, związanego z Wydziałem Filozofii na Uniwersytecie Wiedeńskim), to pokłosie organizowanego z okazji dwusetnej rocznicy urodzin duńskiego filozofa w dniach 12–19.06.2013 w Słowenii (Lublana-Škocjan) przez stowarzyszenie KUD Apokalipsa międzynarodowego sympozjum filozoficznego zatytułowanego *Nowa oikonomia relacji: bliźni i zwrot egzystencjalny. Jak filozofować po Kierkegaardzie?*⁵. Rozważania zawarte w tekstach wymienionych badaczy drukowane w ramach projektu „Review within Review” („Czasopismo w czasopiśmie”) znajdują swoje dopełnienie w tekstach polskich autorów, takich jak: dr Barbara Trygar, Katarzyna Krawerenda-Wajda czy Wojciech Kaftański, doktorant w Centrum Filozofii i Fenomenologii Religii działającym na Australijskim Uniwersytecie Katolickim w Melbourne. Każdy z tych tekstów stanowi indywidualną próbę zmierzenia się z tytułowym pytaniem. Mamy nadzieję, że numer zachęci do jej podjęcia także Czytelników.

Redakcja chciałaby podziękować tłumaczom (Danielowi Warmuzowi, Miłoszowi Wojtyńcie, Marcie Aleksandrowicz-Wojtyńcie oraz Maciejowi Olszewskiemu) za trud włożony w spolszczenie drukowanych w numerze materiałów poświęconych Kierkegaardowi, a jednocześnie przeprosić (w imieniu własnym oraz Marcina Czardybona, autora artykułu *Tok dzieła Thomasa Bernharda? Powieści niemożliwe* drukowanego w poprzednim wydaniu czasopisma nr 2/37 2014) Panią **Sławę Lisiecką**, twórczynię polskojęzycznych przekładów dzieł tego austriackiego pisarza, za nieopatrne pominięcie jej nazwiska jako autorki tłumaczeń w przypisach do wspomnianego artykułu.

⁵ W wersji anglojęzycznej tytuł IV międzynarodowego sympozjum poświęconego Kierkegaardowi brzmiat: *NEW OIKONOMY OF RELATIONSHIPS: NEIGHBOUR AND EXISTENTIAL TURN. How to philosophize after Kierkegaard?*